

Popieramy Prezydenta RP

OŚWIADCZENIE

Członków Komitetu Popierającego Kandydata na urząd Prezydenta RP dr. Karola Nawrockiego

Minęło już pięć miesięcy od zaprzysiężenia dr. Karola Nawrockiego na Prezydenta RP. Przypomnijmy, iż dr Karol Nawrocki w ubiegłorocznych wyborach był zgłoszony jako kandydat obywatelski i po wyborach zakończonych jego sukcesem w oczywisty sposób stał się Prezydentem ponadpartyjnym. Świadczy o tym również jego dotychczasowe postępowanie i podejmowane decyzje, zawsze zgodne z hasłem wyborczym: „Po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy”.

Potwierdzamy ocenę podaną przez prof. Andrzeja Nowaka

W przestrzeni medialnej coraz intensywniej podejmowane są próby niszczenia autorytetu pierwszej osoby w państwie za pomocą nadinterpretacji, złośliwych komentarzy, kłamstw i różnego rodzaju manipulacji. Wielu polityków należących do rządzącej obecnie opcji oraz wspierający ich pracownicy mediów, niezadowoleni z przegranej w wyborach prezydenckich wspieranego przez nich kandydata, w swoje krytyczne, najczęściej jednak krytykanckie wypowiedzi włączają również obraźliwe określenia i różnego rodzaju wulgaryzmy. Nasze zdziwienie wzbudza to, że w tę akcję dyskredytowania „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy państwowej” (por. art. 126 Konstytucji RP) włączają się nawet premier i nowy marszałek Sejmu. Tęgo rodzaju postępowanie wykazał i napiętnował prof. Andrzej Nowak, czołowy przedstawiciel naszego Komitetu Obywatelskiego. Zapis rozmowy z profesorem przeprowadzonej przez red. Tomasz Karpowicza został opublikowany na portalu wPolityce.pl w dniu 25 grudnia 2025 r. Próbowaliśmy zbadać, czy i w jaki sposób przedstawione w niej argumenty pojawiły się w debacie publicznej. Nie było śladu polemiki z ostrą, ale dobrze uzasadnioną krytyką napastliwych, kłamliwych, często zmanipulowanych zarzutów kierowanych wobec Prezydenta RP. Można natomiast wskazać, że publikację z portalu wPolityce.pl upowszechniono dodatkowo tylko na portalu radiomaryja.pl

(pojawiła się tam 2 stycznia 2026 r.) oraz gazety internetowej krakowska.biz. Nie jest zrozumiała bierność innych mediów w upowszechnianiu argumentów przedstawianych przez prof. Andrzeja Nowaka.

To spowodowało, iż zdecydowaliśmy się wystąpić z niniejszym „Oświadczeniem”, które z powodów organizacyjnych podpisuje kilkunastu sygnatariuszy (choć zapewne treść tego wystąpienia popierają członkowie Komitetu Obywatelskiego figurujący na liście liczącej ponad 1400 osób i nadal dostępnej w internecie). Chcemy bowiem w ten sposób możliwie szybko wyrazić nasz stanowczy sprzeciw wobec manipulacji i kłamstw nakierowanych na działania Prezydenta RP. Sprzeciwiamy się też kuriozalnym zarzutom i obraźliwym określeniom, których zasadniczym celem jest niszczenie autorytetu Prezydenta RP, uderzanie w godność osoby wybranej przez Naród na najwyższy urząd w państwie polskim.

Potrzebne upowszechnienie

Wywiad z prof. Andrzejem Nowakiem można przeczytać w całości w podanych wyżej trzech miejscach. Zachęcamy do tego. Kto zaś może, niech go zamieści w dostępnych jemu mediach społecznościowych. Trzeba, aby możliwie jak najwięcej osób zapoznało się z jego treścią. Niniejszym „Oświadczeniem” nie tylko upowszechniamy informację o publikacji wywiadu, ale także wspieramy dodatkowymi argumentami ocenę zawartą w owym wywiadzie.

Korzystanie z prawa weta jest uzasadnione

Przeważnie zarzuca się Prezydentowi, iż zbyt często korzysta z prawa weta. Prawo do odmowy podpisania ustawy jest jednym z ważnych, konstytucyjnych uprawnień Prezydenta (por. art. 144 Konstytucji RP). Trzeba tu zauważyć, iż zawsze Prezydent, wetując ustawę, uzasadnia tę decyzję nie tylko w piśmie do marszałka Sejmu, ale też w precyzyjnej wypowiedzi kierowanej do obywateli. Szkoda, że wiele mediów tę wypowiedź skraca według swego uznania albo pomija w swoim przekazy. Wiadomo, że odmowa

podpisania ustawy ma ograniczone oddziaływanie. Jeśli bowiem Sejm w odpowiedzi na weto Prezydenta ponownie uchwali ustawę, ale już kwalifikowaną większością głosów (por. art. 121 ust. 5 Konstytucji RP), to Prezydent musi ustawę podpisać. Jeśli więc większość parlamentarna utworzona w wyniku wyboru posłów nie jest wystarczająca do odrzucenia weta Prezydenta (wymagane jest 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów), to już podczas procesu legislacyjnego posłowie większości powinni tę sytuację uwzględnić. A to oznacza, iż powinni już wtedy starać się tak sformułować treść ustawy, aby pozyskać poparcie chociaż

uniemożliwia rządzącym rządzenie. Trzeba tylko, aby oni pamiętali, iż nie otrzymali w wyborach nieograniczonego niczym prawa stanowienia ustaw.

Uwaga na „wrzutki” w ustawach

Warto tu również odnotować stosowaną przez rządzących metodę wprowadzania do ustawy tzw. wrzutki. Wiadomo, że Prezydent może wetować tylko całą ustawę. Jeśli Prezydent nie akceptuje owej „wrzutki”, to musi wetować całą ustawę. A wtedy rozwija się hejt na jego decyzję, podkreślając nie to, co było powodem weta, ale coś innego, co też jest w ustawie. Oceniając weto, trzeba sprawdzić, czy jego powodem jest „wrzutka” nie do zaakceptowania. Pamiętajmy o niedawno przypominanej deklaracji Prezydenta: „Mam obowiązek mówić »tak«, gdy ustawy służą obywatelom, i »nie«, gdy im szkodzą”.

Prezydent działa według Konstytucji RP

Prezydent działa zgodnie z Konstytucją RP i stawia rządzącym wymagania wynikające z zapisów zawartych w Konstytucji RP. Każdy dzień dowodzi niezbicie, że nie są skuteczne w odniesieniu do Prezydenta RP takie działania, jak: pomijanie jego konstytucyjnych uprawnień, próby szantażowania i generowanie nacisków medialnych w celu wymuszenia decyzji głowy państwa, albo inne zmierzające do osłabienia autorytetu Prezydenta w opinii publicznej. W ostatnim czasie zauważamy szczególnie nasilenie tego rodzaju ataków na Prezydenta. Profesor Andrzej Nowak w przywołanym tu już wywiadzie określił te i podobne działania jako „furię”, która wynika z tego, iż „we wszystkich sondażach komentujących najważniejsze decyzje Pana Prezydenta ma on zawsze większą, a czasem znacznie większą liczbę zwolenników od tych, którzy jednoznacznie go krytykują”. Poszukując przyczyny takiego stanu, autor cytowanej wypowiedzi słusznie zauważył, iż owa „furia” przeciwników Prezydenta „bierze się właśnie stąd, że nie mogą przełamać tej sympatii, tej siły, ośmielię się powiedzieć nawet, że charyzmy, którą pan prezydent Nawrocki skupił wokół siebie większość naszego

Narodu, większość polskiego społeczeństwa”.

Działajmy zgodnie z drogowskazem Jana Pawła II

Na zakończenie tego „Oświadczenia” zwracamy uwagę na jeden z drogowskazów, które podczas wizyt apostolskich w Polsce zostawił św. Jan Paweł II swoim rodakom. W 1999 r. w sali sejmowej powiedział parlamentarzystom, „że służba Narodowi musi być zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego człowieka”. Dobrze, że Prezydent o tym nie tylko pamięta, ale też stosuje w praktyce. Jest bowiem Prezydentem obywatelskim, ponadpartyjnym.

Warszawa – Kraków,
dnia 10 stycznia 2026 r.

Sygnatariusze niniejszego wystąpienia:

- Mgr prawa, Piotr Łukasz Andrzejewski**, sędzia Trybunału Stanu (poz. 12)
- Dr Teresa Bochwic**, dziennikarka (poz. 80)
- Ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz**, teolog, etyk, UAM i AKSiM (poz. 99)
- Dr inż. Aleksander Maciej Jabłoński**, prezes The Oscar Halecki Institute in Canada, Ottawa (poz. 380)
- Prof. dr hab. Piotr Jaroszyński**, filozof, KUL i AKSiM (poz. 414)
- Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki**, budownictwo i mechanika, publicysta (poz. 494)
- Stanisław Markowski**, artysta fotografik, kompozytor, pieśniarz (poz. 741)
- Prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak**, językoznawca UAM, przewodniczący AKO, Poznań (poz. 776)
- Prof. dr hab. Wojciech Polak**, UMK, historyk (poz. 965)
- Prof. dr hab. Artur H. Świergiel**, przewodniczący AKO Warszawa (poz. 1220)
- Dr Józef Wieczorek**, geolog, publicysta (poz. 1301)
- Dr hab. inż. Jacek Zimny**, przewodniczący Polskiej Geotermalnej Asocjacji (poz. 1387)

Uwaga: Podane w nawiasach numery wskazują pozycję sygnatariusza na liście Obywatelskiego Komitetu Poparcia Kandydata na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dr. Karola Nawrockiego na dzień 29 maja 2025 r. (komitetpoparcia.pl).

Sprzeciwiamy się niszczeniu autorytetu Prezydenta RP

części posłów spoza koalicji rządzącej. Mogą też omówić z Prezydentem zakres dopuszczalnej przez niego akceptacji sformułowań ujętych w uchwalanej ustawie. Zamiast więc wywoływać naciski medialne na Prezydenta, obecnie rządzący tworzący większość na podstawie wyniku wyborów z października 2023 r. powinni o tej prostej zasadzie pamiętać. Wiedzą przecie, iż Prezydent legitymuje się aktualnym, bo wyrażonym podczas wyborów w 2025 r., poparciem wyraźnej większości wyborców. Wyniki zaś sondaży z ostatniego okresu wskazują, iż słabnie z kolei społeczne poparcie dla obecnie rządzących. Ponadto Prezydent, zgłaszając weto wobec ustaw z zapisami naruszającymi jego zobowiązania wyborcze, wskazuje, iż bardzo poważnie traktuje te zobowiązania. Sprawdza także, czy rządzący obronią te budzące wątpliwość zapisy, uzyskując poparcie wyraźnej większości parlamentarnej. Kłamstwem jest więc rozpowszechnianie poglądu, że weto Prezydenta